



Sygn. akt III CSK 11/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa W.P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Urzędowi Celnemu, Agencji Celnej sp. z o.o. i

Składom Celnym sp. z o.o.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 19 sierpnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację w stosunku do pozwanych Skarbu Państwa - Urzędu Celnego oraz Agencji Celnej sp. z o.o. oraz w części orzekającej o kosztach procesu (pkt 1 in fine i pkt 2) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego, zaś w pozostałej części oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powód W.P. właściciel „P.” wniósł o zasądzenie kwoty 880 000 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu od pozwanych Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Celnego, Agencji Celnej sp. z o.o. oraz Składy Celne sp. z o.o. Wskazał, że pozwani zaniedbali swoje obowiązki i nie dopełnili staranności w wykonywaniu swoich czynności zawodowych. Naczelnikowi Urzędu Celnego zarzucił, że ten udzielił pozwolenia na wydanie osobie nieuprawnionej ze składu celnego przedmiotów stanowiących własność powoda, a Składowi Celnym, że te wydały osobie nieuprawnionej przedmioty należące do powoda. Agencji Celnej zarzucił, że nie przekazała do Urzędu Celnego wniosku spółki „G.” o przeniesienie praw i obowiązków z procedury składu celnego.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2007 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo. Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

W dniu 27 października 2004 r. W.P. zawarł z „G.” Sp. z o.o. w likwidacji umowę sprzedaży 4 400 sztuk urządzeń typu Netbox i TV firmy Netgem za kwotę 880 000 zł. Strony ustaliły, że cena za 3000 sztuk będzie rozliczona w ramach kompensaty z wierzytelnościami powoda w stosunku do spółki na sumę 600 000 zł, natomiast za pozostałe 1400 sztuk powód zapłaci w terminie 14 dni od ich sprzedaży. Towar znajdował się w składzie celnym. G. sp. z o. o. jako importer towaru posiadała pozwolenie na korzystanie z procedury składu celnego wydane przez Urząd Celny na podstawie umowy składu celnego z dnia 8 czerwca 2001 r.

W dniu 18 listopada 2004 r. G. Sp. z o.o. wystąpiła do Urzędu Celnego z wnioskiem o obniżenie wartości celnej towaru, w którym zawarta była informacja o umowie sprzedaży z 27 października 2004 r. Likwidator Spółki uzasadnił wniosek tym, że ze względu na upływ 3 lat od momentu sprowadzenia urządzeń do kraju i brak specjalistycznego oprogramowania, koniecznego do ich eksploatacji, wartość urządzeń drastycznie spadła, a towar stał się praktycznie niezbywalny. W tym samym dniu likwidator Spółki złożył w Agencji Celnej sp. z o.o. wniosek o przeniesienie praw i obowiązków wynikających z procedury składu celnego. Wniosek nie dotarł do Urzędu Celnego. Wniosek o obniżenie wartości celnej towaru

z powodu nie uzupełnienia braków został rozpatrzony negatywnie w dniu 25 lutego 2005 r.

Pismem z dnia 16 maja 2005 r. powód wystąpił do Urzędu Celnego o rozpoznanie wniosku o przeniesienie praw i obowiązków wynikających z procedury składu celnego. Do pisma dołączył kserokopię wniosku z załącznikami, w tym umowę sprzedaży z dnia 27 października 2004 r. wraz z fakturami. W dniu 6 czerwca 2005 r. ponownie złożył wniosek. Urząd Celny wezwał powoda do uzupełnienia wniosku przez przedłożenie pozwolenia na procedurę składu celnego wydanego dla „P.t” – W.P. i załączenie opłaty skarbowej od wniosku w terminie 7 dni. Termin na wniosek powoda przedłużono do 30 lipca 2005 r.

W dniu 13 lipca 2005 r. powód skierował do Urzędu Celnego pismo z żądaniem wyjaśnienia dlaczego zakupiony przez niego od G. sp. z o.o. towar został wyprowadzony ze składu celnego bez jego zgody i wiedzy. Przeprowadzona kontrola wykazała, że towar został wydany ze Składy Celne sp. z o.o. na podstawie pisemnej dyspozycji z dnia 18 czerwca 2005 r. wydanej przez P.S. Towar wydano na podstawie dyspozycji podmiotu, który wprowadził go do składu i posiadał stosowne pozwolenie na korzystanie z procedury składu celnego.

Powód nie uzupełnił wniosku o przeniesienie praw i obowiązków wynikających z procedury składu celnego. Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2005 r., na które powód nie wniósł zażalenia, Naczelnik Urzędu Celnego pozostawił wniosek bez rozpoznania.

Sąd Okręgowy uznał, że powód nabył własność towaru znajdującego się w składzie celnym, jednak nie dopełnił warunków przeniesienia praw i obowiązków celnych. Według procedury stosowanej przez organy Skarbu Państwa własność towaru i obowiązki korzystającego z procedury składu celnego to dwa niezależne od siebie elementy, gdyż nabywając prawo własności nie nabywa się jednocześnie prawa do korzystania z procedury składu celnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenia powoda nie były uzasadnione. Skarb Państwa wykonywał swoje obowiązki prawidłowo, stosując wymagania obowiązującego prawa celnego. Sąd nie stwierdził okoliczności wskazujących na niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariuszy celnych. Podkreślił, że decyzja

o przeniesieniu praw i obowiązków wynikających z procedury składu celnego musi zostać poprzedzona uzyskaniem pozwolenia na procedurę składu celnego, której warunkiem jest zawarcie umowy składu celnego. Powód nie posiadał takiej umowy, a zatem nie mógł dysponować składowanym towarem. Sąd Okręgowy uznał, że Agencja celna nie ponosi odpowiedzialności, gdyż otrzymała od G. sp. z o.o. nieprawidłowy wniosek. Odpowiedzialności nie ponosi również Składy Celne sp. z o.o., gdyż nie dysponowała dokumentami świadczącymi o zmianie właściciela składowanego towaru.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2008 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda.

Sąd Apelacyjny uznał, że umowa sprzedaży z dnia 27 października 2004 r. nie doprowadziła do przeniesienia na powoda własności urządzeń. W ocenie Sądu, przedmiotem umowy były rzeczy oznaczone co do gatunku, wobec czego konieczne było przeniesienie posiadania rzeczy, do którego w szczególnych okolicznościach sprawy nie doszło. Sprzedająca nie mogła bowiem sama przekazać faktycznej władzy do dysponowania tymi urządzeniami, gdyż możliwość taka uzależniona była od pozytywnej decyzji Urzędu Celnego w przedmiocie przeniesienia praw i obowiązków z procedury celnej ze sprzedającej na kupującego. Skoro taka nie została wydana, to faktyczne władztwo nad rzeczami sprawowała cały czas sprzedająca, która ostatecznie wyprowadziła je ze składu celnego.

Przyjąwszy, że własność urządzeń nie przeszła na powoda, Sąd Apelacyjny stwierdził po jego stronie brak szkody w rozumieniu art. 415 i 417 k.c., której źródłem byłaby utrata towaru na skutek czynów niedozwolonych pozwanych. W ocenie Sądu nie mogło być mowy o stracie, gdyż powód nie zapłacił za przedmiotowe urządzenia. Nie można było również mówić o utraconych korzyściach, ze względu na to, że urządzenia w chwili sprzedaży nie posiadały wartości rynkowej odpowiadającej ich pierwotnemu przeznaczeniu, co stawiało pod znakiem zapytania ewentualną możliwość ich odsprzedaży z zyskiem.

Brak szkody po stronie powoda powiązanej przyczynowo z działaniami pozwanych Sąd Apelacyjny uznał za wystarczającą przesłankę oddalenia

powództwa i w konsekwencji apelacji powoda. Wskazał ponadto, że w stosunku do przedmiotowego towaru wszelkie regulacje celne zostały zachowane.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego powód wniósł skargę kasacyjną. W skardze, opartej na obu podstawach kasacyjnych (art. 398³ § 1 k.p.c.), zarzucał naruszenie: 1) art. 155 § 2 k.c. poprzez uznanie, że będące przedmiotem umowy urządzenia były rzeczami oznaczonymi co do gatunku; 2) art. 361 § 2 k.c. poprzez uznanie, że szkoda w postaci uszczerbku w majątku, a zwłaszcza dyferencyjna metoda obliczania tej szkody, wymaga zapłaty za towar, który wchodzi do majątku poszkodowanego, a który później jest z niego bezprawnie wyprowadzony; 3) art. 415 k.c. poprzez uznanie, że działania pozwanych Agencji Celnej sp. z o.o. i Składow Celnych sp. z o.o. nie wypełniały przesłanek czynu niedozwolonego; 4) art. 417 k.c. poprzez uznanie, że działania i zaniechania pracowników Urzędu Celnego nie spowodowały i nie przyczyniły się do powstania szkody w majątku powoda.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucał naruszenie art. 85 Wspólnotowego Kodeksu Celnego poprzez uznanie, że na przeniesienie na swoją osobę praw i obowiązków z procedury składu celnego powód powinien mieć pozwolenie na procedurę składu celnego oraz naruszenie art. 328 w zw. z art. 233 i w zw. z art. 271 k.p.c. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie są zasadne zarzuty podniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Przede wszystkim, z uwagi na treść art. 398³ § 3 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym nie może być brany pod uwagę zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., motywowany dowolną oceną zgromadzonych w sprawie dowodów (por. m.in. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2008 r., V CSK 579/07, niepubl.). Z tych samych względów nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 272 k.p.c. przez odmowę przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkami, których zeznania były sprzeczne. Zarzut ten w istocie zmierza bowiem do zakwestionowania dokonanej w sprawie oceny dowodów, która kontroli kasacyjnej nie podlega. Jeżeli zaś chodzi o zarzut

naruszenia art. 85 Wspólnotowego Kodeksu Celnego, należy zwrócić uwagę, że przepis ten w sprawie nie miał bezpośrednio zastosowania. Towar, będący przedmiotem postępowania, został bowiem wprowadzony na polski obszar celny przed dniem wstąpienia Polski do Unii Europejskiej i z tej przyczyny podlegał wyłącznie krajowej procedurze celnej. Wobec tego zaś, że towar ten sprowadzono do Polski w latach 2001-2002, nie podlega również procedurom określonym w ustawie z dnia 19 marca 2004 r. Prawo celne (Dz. U. Nr 68, poz. 622 ze zm.), a to z uwagi na treść art. 26 ustawy z dnia 19 marca 2004 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo celne (Dz. U. nr 68, poz. 623), zgodnie z którym przepisy dotychczasowe stosuje się do spraw dotyczących długu celnego, jeżeli dług celny powstał przed dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej. Dług celny powstaje w chwili wprowadzenia towaru na obszar celny, zatem zastosowanie w postępowaniu go dotyczącym miały przepisy poprzedniej ustawy, tj. ustawa z dnia 9 stycznia 1997 r. - Kodeks celny (jedn. tekst Dz. U. z 2001 r. Nr 75, poz. 802, z późn. zm.; dalej – kodeks celny) oraz wydane na jej podstawie przepisy wykonawcze, z zastrzeżeniem wszakże wynikającym z art. 25, 36 i 37 ustawy Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo celne, powołanej wyżej. Kwestia zaś, jakie warunki skarżący winien spełnić skarżący, by mógł otrzymać zezwolenie na przeniesienie praw i obowiązków wynikających z procedury składu celnego, regulowana jest przepisami prawa materialnego.

Jeżeli chodzi o zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, wymagają wyjaśnienia następujące kwestie. Trafnie zarzucił skarżący naruszenie prawa materialnego poprzez wadliwą wykładnię art. 155 § 2 k.c., prowadzącą do uznania, że towar złożony w składzie celnym nie stał się własnością skarżącego, bowiem do przeniesienia własności rzeczy oznaczonych co do gatunku niezbędne jest ich wydanie nabywcy, co w sprawie nie nastąpiło. Zarówno w literaturze prawniczej jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. tezę 10 uchwały całej Izby cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP z 1989 r., nr 3, poz. 36) przyjmuje się zasadnie, że w wypadku zindywidualizowania przedmiotu sprzedaży poprzez określenie jego niepowtarzalnych cech, oznaczeń czy poprzez określenie miejsca, w którym określone konkretnie rzeczy się znajdują,

uzyskują one przymiot rzeczy oznaczonych indywidualnie, a nie tylko co do gatunku i niejako tracą przymiot zastępowalności. W rezultacie takiego zindywidualizowania rzeczy do przeniesienia ich własności wystarczy zawarcie umowy zobowiązująco-rozporządzającej (art. 155 § 1 k.c.) bez potrzeby przeniesienia również posiadania. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że przedmiotem umowy sprzedaży była określona ilość urządzeń Netbox, sprowadzonych w określonej dacie do Polski i znajdujących się w konkretnie oznaczonym składzie celnym. Strony umowy niewątpliwie zindywidualizowały jej przedmiot w taki sposób, że spośród wielu rzeczy tego samego gatunku chodziło o rzeczy konkretnie określone, znajdujące się we wskazanym miejscu, a nie o żadne inne, wykluczając w ten sposób cechę zastępowalności. Wbrew zatem dokonanej przez Sąd Apelacyjny ocenie, skarżący stał się ich właścicielem z mocy samej umowy. Nawet zresztą gdyby uznać za prawidłową dokonaną przez ten Sąd wykładnię (do czego jednak nie ma podstaw), to i tak nie uwzględnia ona przepisu art. 350 k.c. i faktu, że rzeczy te znajdowały się w dzierżeniu osoby trzeciej, a w takim wypadku przeniesienie posiadania samoistnego na nabywcę następuje poprzez umowę sprzedaży i zawiadomienie dzierżyciela. Zawiadomienie przechowawcy o zawarciu umowy sprzedaży miało zaś bezspornie miejsce.

Rozważając zarzuty dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych, należy zwrócić uwagę na następujące kwestie. W sprawie zostało ustalone, że objęty przedmiotem sporu towar został poddany procedurze składu celnego, a uprawnionym z tej procedury był nabywca towaru, który wprowadził go na polski obszar celny. Nabywcą tym była spółka z o.o. G. Zgodnie z art. 104 § 2 kodeksu celnego, korzystającym ze składu celnego może być wyłącznie osoba, na rzecz której dokonano zgłoszenia do procedury składu celnego, lub osoba, na którą przeniesiono prawa i obowiązki korzystającego ze składu celnego. Z kolei art. 96 tej ustawy stanowił, że prawa i obowiązki osoby uprawnionej do korzystania z gospodarczej procedury celnej mogły być zgodnie z warunkami określonymi przez organ celny i za zgodą tego organu przeniesione na osobę spełniającą warunki do korzystania z tej procedury. Błędne jest uznanie, że przeniesienie uprawnień i obowiązków wynikających z gospodarczej procedury celnej mogło nastąpić wyłącznie na rzecz osoby, której już uprzednio udzielono zgody na korzystanie z

takiej procedury. Decyzja w przedmiocie przeniesienia tych praw i obowiązków oznaczała bowiem właśnie udzielenie zgody na korzystanie z takiej procedury. Tymczasem, zarówno funkcjonariusze urzędu celnego, jak i Sąd Apelacyjny uznali, że powód musiał w istocie legitymować się dwoma decyzjami, z których pierwsza uprawniała go do korzystania z procedury składu celnego, a druga do korzystania z takiej procedury w stosunku do towaru złożonego w składzie celnym przez uprawnioną do korzystania z procedury składu celnego spółkę G. Istota postępowania o przeniesienie uprawnień i obowiązków wynikających z takiej procedury polega zaś na tym, że funkcjonujące już w obrocie zezwolenie przenosi się z jednego podmiotu na drugi, a celem postępowania jest sprawdzenie, czy ten drugi podmiot spełnia warunki do objęcia go taką procedurą. Zbędne zatem i nieprawidłowe było uzależnianie decyzji w przedmiocie przeniesienia na skarżącego praw i obowiązków spółki G. od złożenia przez niego decyzji o zezwoleniu na korzystanie przez niego z procedury składu celnego. Przeniesienie praw i obowiązków wynikających z procedury celnej wymaga bowiem wydania nie dwóch, ale tylko jednej decyzji. Zachowanie zatem funkcjonariuszy Urzędu Skarbowego było obiektywnie wadliwe. Odpowiedzialność odszkodowawcza może jednak wchodzić w grę jedynie wówczas, gdy takie wadliwe działanie było źródłem powstania szkody. Należy zwrócić uwagę, że zarówno pod rządem poprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 12 listopada 2003 r. w sprawie gospodarczych procedur celnych (Dz. U. Nr 201, poz. 1955, zob. § 9), jak i przepisów obowiązujących obecnie (art. 90 Wspólnotowego Kodeksu Celnego), przeniesienie praw i obowiązków do korzystania z gospodarczej procedury celnej wymagało zgody podmiotu korzystającego z procedury i wniosku podmiotu, na rzecz którego miało nastąpić przeniesienie, i to wniosku sporządzonego według określonego wzoru. Skarżący tymczasem takiego wniosku nie złożył, jak bowiem ustalono w sprawie, jedynie spółka G. wniosła o przeniesienie praw i obowiązków do korzystania z procedury składu celnego na rzecz skarżącego. Wniosek ten został złożony do Agencji Celnej i nigdy do Urzędu Celnego nie wpłynął. Dopiero w piśmie z dnia 18 maja 2005 r., skierowanym do Urzędu Celnego skarżący wnosił o rozpoznanie wniosku spółki G. z dnia 17 listopada 2004 r. (złożonego nie do Urzędu Celnego, ale do Agencji Celnej).

Wymaga ustalenia, czy pismo to mogło być potraktowane jako wniosek skarżącego i czy przy prawidłowym działaniu, a więc przy braku żądania złożenia przez skarżącego zezwolenia na korzystanie z procedury składu celnego, decyzja w przedmiocie tego wniosku mogła zostać wydana w takim czasie, aby możliwe stało się zapobieżenie przez skarżącego wyprowadzeniu towarów ze składu celnego przez spółkę G. Brak na obecnym etapie postępowania bowiem podstaw do jednoznacznej oceny istnienia bądź braku związku przyczynowego, a zatem przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa, określonej w art. 417 k.c. Gdy chodzi zaś o określenie wysokości ewentualnej szkody, podzielić należy wyrażoną przez Sąd drugiej instancji ocenę, że należy uwzględniać zasadę *compensatio lucri cum damno*. Wbrew zarzutom podnoszonym w skardze, z dokonanych w sprawie ustaleń wyraźnie wynika, że powód nie dokonał kompensaty należności za towar z wierzytelnościami przysługującymi mu wobec spółki G., ani za ten towar nie zapłacił, a ustalenia te są dla Sądu Najwyższego wiążące. Nie oznacza to jednak, jak to przyjął Sąd drugiej instancji, że w ogóle nie ma podstaw do ustalenia, że szkoda powstała. Szkoda może bowiem zaistnieć nawet w sytuacji, w której nie zapłacono ceny za towar, nie można wykluczyć chociażby obowiązku zapłaty w razie żądania ze strony sprzedawcy towary, mogą istnieć również inne koszty obciążające skarżącego. Rozważanie tych kwestii i związanych z nimi zarzutów skarżącego jest jednak przedwczesne, skoro – jak wyżej wskazano – nie została wyjaśniona kwestia istnienia związku przyczynowego pomiędzy działaniem funkcjonariuszy pozwanego Skarbu Państwa z ewentualną szkodą.

Nie można odeprzeć zarzutów skarżącego odnoszących się do rozstrzygnięcia dotyczącego pozwanej Agencji Celnej sp. z o.o. z tego względu, że w sprawie nie poczyniono w istocie żadnych ustaleń dotyczących zakresu jej obowiązków. Orzekające w sprawie Sądy ograniczyły się do ustalenia, że spółka G. w listopadzie 2004 r. złożyła do tej Agencji wniosek o przeniesienie jej praw i obowiązków wynikających z procedury składu celnego na rzecz skarżącego, oraz, że wniosku tego Agencja nie przekazała Urzędowi Celnemu. Takie ustalenia nie pozwalają na kontrolę kasacyjną rozstrzygnięcia w tym zakresie, w szczególności zaś, czy prawidłowe jest uznanie, że w działaniach tego podmiotu nie ma znamion czynu niedozwolonego, statuującego odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c.,

skoro nie wiadomo, jaki był zakres obowiązków tego pozwanego i podstawa prawna działania tego podmiotu. Ustalenia w tym zakresie wymagają uzupełnienia.

Rozstrzygnięcie natomiast uznać należy za prawidłowe w tej części, w jakiej dotyczy żądania skierowanego przeciwko pozwanemu Składy Celne sp. z o.o. Sąd Apelacyjny niewadliwie uznał, że w działaniu tego podmiotu nie można się doszukać znamion czynu niedozwolonego. Pozwany ten wydał towar złożony w składzie celnym na wniosek spółki G., która towar ten złożyła, a więc, osobie, z którą zawarł umowę przechowania. Wydanie nastąpiło na podstawie stosownego zwolnienia towaru przez Urząd Celny. Jak trafnie uznał Sąd Apelacyjny, sam fakt uzyskania przez tego pozwanego wiedzy o umowie sprzedaży na rzecz skarżącego nie obligował pozwanego do zatrzymania towaru. Warunkiem zwolnienia towaru było uzyskanie stosownego zezwolenia wydanego przez Urząd Celny, a takie zezwolenie przedłożyła spółka G., będąca jedynym uprawnionym do korzystania wobec tego towaru z procedury składu celnego. W tym zatem zakresie oddalenie apelacji było uzasadnione, a zarzuty podnoszone w skardze kasacyjnej okazały się chybione.

Wobec powyższego orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w części, w jakiej skarga kasacyjna została oddalona, oraz art. 398¹⁵ k.p.c. w części, w jakiej ją uwzględniono.